

Nasza Tuba

Niektóre ciekawe wydarzenia dzieją się tuż obok nas, lecz nie zawsze są odpowiednio nagłośnione w mediach, co w świecie gitary klasycznej jest ostatnio zjawiskiem bardzo częstym. Do takich zaliczyć można występ duetu *Carisma Duo* na wrocławskim stadionie w czerwcu 2015 roku. Fragment tego koncertu, podczas którego duet występował jako support, możemy obejrzeć na portalu YouTube.

Duet tworzą **Magdalena Kalcheva** i **Carlo Corrieri**. Ona pochodzi z Bułgarii, on jest Włochem, a swoje studio nagraniowe mają w Niemczech. Styl, w jakim grają, określają mianem crossover, a w oficjalnych materiałach widnieje też nazwa „classical electronic”. Grają klasykę, standardy jazzowe, przeboje latynoskie i muzykę filmową. Współpracują z wieloma wykonawcami światowego formatu, między innymi z Andrea Bocellim. Szczególnie wyróżnia ich łączenie dźwięku gitar klasycznych z elektroniką. We Wrocławiu pokazali efekt współpracy z utalentowanym twórcą muzyki elektronicznej Nigelem Stanfordem, którego utworu *Science vs Music* warto posłuchać.

Na wspomnianym koncercie na YT *Carisma Duo* wykonują blisko pięciominutową kompozycję *DoNAtion*. To interesujący przykład, jak gitary klasyczne mogą wspólnie współpracować z muzyką elektroniczną i prezentować swe walory dla kilkudziesięciu tysięcy widzów. Zachęcam także do prześledzenia ich dokonań artystycznych w utworach *Odyssey*, *Palladium* czy *Fractal*. A na koniec wróć do czystego brzmienia gitarowego w interpretacjach Debussy'ego czy Chopina. Na ich wizerunek składa się także ubiór, charakterystyka twarzy i zachowanie na scenie, podporządkowane idei utworu. Grają koncerty na całym świecie w prestiżowych salach muzycznych, dając gwarancję występów atrakcyjnych dla szerokiego kręgu słuchaczy.



Portale typu YT stwarzają dzisiaj możliwości, o których wcześniej można było tylko pomarzyć. Młodzi wykonawcy i twórcy mogą zaprezentować światu swoje dokonania i coraz częściej od tego zaczyna się ich profesjonalna kariera. Przeglądając mnogość propozycji, zwróciłem uwagę na talent niejakiej **Paoli Requena**. Ta urodzona w Kartagenie hiszpańska gitarzystka jest laureatką wielu międzynarodowych konkursów i grała już z powodzeniem na wielu festiwalach gitarowych. Studiowała w Paryżu w klasie Alberto Ponce'a. U nas na razie pozostaje nie-

znana. Co ją wyróżnia z tłumu innych młodych, zdolnych gitarzystów? Na portalu YT gra poza muzyką dawną i klasyczną wiele swoich, jakże uroczych kompozycji, które wedle mojej wiedzy nie są na razie jeszcze oficjalnie wydane, ale zważywszy na zainteresowanie wyrażane w komentarzach na jej stronie, może się to wkrótce zmienić. Są to kompozycje nienowoczesne i dla koneserów pozostaną raczej epigońskie, ale wyróżniają się pięknem melodii, romantycznym duchem i siłą wyrazu emocjonalnego. Moim zdaniem najcenniejsze są te kameralne. Wielu gitarzystów chcących zagrać ze skrzypcami, wiolonczelą lub w duecie, zapewne chętnie po nie sięgnie, chcąc podzielić się ich urokiem na swych koncertach. Posłuchajmy gitary z wiolonczelą w utworze *Valsay para cello y guitarra*. Na gitarze gra Paola, a na wiolonczeli Marta Requena. Utwór rozpoczyna się lirycznym wstępem gitary, do której dołącza się następnie w pięknym dialogu wiolonczela. Nagranie jest bardzo dobrej jakości, a dokonano go w pięknej scenerii domowego ogrodu.



Inną kompozycją na ten skład jest *Primavera en la Estio*, która tym razem wykonywana jest przed malowniczymi ruinami. Jeszcze inne utwory warte polecenia, to *El nueva Dia* i *Sierra Maria* o bardziej żywym charakterze. Wiele uroku mają też duety gitarowe tej młodej artystki, jak na przykład wzruszająca *Melancholia*. Gra je z Victorem Requena.

Jest też sporo kompozycji solowych Paoli, ale muzyka kameralna pozostaje jej najciekawszą propozycją. Większość nagrań została atrakcyjnie przygotowana, tak pod kątem jakości nagrania, jak i wizualnym. Podobnie postępuje ze swoją twórczością, zarówno kompozytorską jak i wykonawczą, nasz rodak Marek Pasieczny. Miejmy nadzieję, że tego rodzaju działania promocyjne znajdą również uznanie wśród kolejnych utalentowanych muzyków.

Zbigniew Dubiella